Ner 160. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 17 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Szymona z Lipni.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Przedzisław.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień	godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumur:	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6 4	27" 4."' 094	† 10°, 4	3." 66	Pn Wschodni słaby	Chmury	ciepło najm. † 10 4
15	2	5, 095	19. 4	3, 75	Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	ciepło najw. † 20 2
	10	5. 522	11. 2	3 91	Pn. Wschodni słaby	„	
	6	5, 290	11, 0	3, 86	Wschodni słaby	Chmury	ciepło najm. † 8 2
16	2	4, 879	17, 9	4, 29	Pn. Wschodni słaby	Pochmurno	ciepło najw. † 20 7
	10	4. 240	14, 0	5. 12	„ „	Pogoda z Chmurami	o 54 deszcz

Cześć Urzędowa.

Nro 783. S. N. I.

SĄD NAJWYZSZEJ INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż pp. Karol Koisiewicz i Andrzéj Borelowski uchwałą Senatu Rządzącego z d. 1 maja r. b. N. 2467 na urząd komorników sądowych mianowani; po wykonaniu przysięgi i złożeniu kaucyi prawem wymaganéj, otrzymali na dniu dzisiejszym upoważnienie do sprawowania obowiązków komorników sądowych w kraju tutejszym.

Kraków dnia 8 lipca 1837 r.

Sędzia prezydujący,
Krzyżanowski.

(3)r. Sekretarz, *Syktowski.*

PROKURATOR

przy Trybunale I. Instancyi

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Zawiadamia strony interessowane, iż gdy woźny Sądu Pokoju Okręgu V. Krzeszowice, Ludwik Zagajewski podał żądanie do Prezesa Sądu III. Instancyi o uwolnienie go od obowiązków służby, przeto wszyscy pretensje z tytułu urzędowania tegóż woźnego mieć mogący, w ciągu miesiąca jednego od datty niniejszego ogłoszenia, zgłosić się winni do Trybunału I. Instancyi, i dowody popierające złożyć, po upływie bowiem tego czasu żądane uwolnienie, tudzież kaucya do tego urzędu przywiązana woźnemu Zagajewskiemu wydane zostaną.

Kraków dnia 7 lipca 1837 r.

Bogusz.

(3r.) J. *Więckowski.*

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZÉJ INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, że dom pod L. 305—306 w gminie III. Miasta Krakowa narożnie przy ulicy Wiślnej i ś. Anny stojący, do massy po ś. p. Jakóbie hr. Wodzickim należący, a w większéj liczbie części przez Felicyannę i Franciszka Wężyków już nabyty, sprzedanym zostanie przez publiczną sądową licytacyą, a to w skutek wyroku Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa dnia 28 czerwca 1837 r. między Józefem hr. Wodzickim, Łucyą z hr. Wodzickich hr. Przerębską wdową, przez Adama Krzyżanowskiego adwokata O. P. D. w Krakowie zamieszkałego, stawiającemi, i u tegóż zamieszkanie do téj czynności mającemi, Stanisławem hr. Wodzickim, Felicyanną z hr. Mieroszewskich Wężykową, w assystencyi męża Franciszka Wężyka działającą, Józefą z hr. Potulickich hr. Wielopolską, w essystencyi męża Jana Kantego hr. Wielopolskiego działającą, Urszulą z hr. Potulickich Rostworowską w assystencyi męża Stanisława Rostworowskiego działającą, Kasprem hr. Potulickim, Kaźimierzem hr. Potulickim, przez Wincentego Szpor adwokata O. P. D. w Krakowie zamieszkałego, stawającemi i u tegóż zamieszkanie do téj czynności mającemi z jednéj, a Eustachym Ekielskim adwokatem jako kuratorem bezdziedzicznej massy tutejszo-krajowéj po ś. p. Karolu hr. Wodzickim osobiście działającym, w Krakowie zamieszkałym, z drugiej strony w ocznie zapadłego, działowi massy po ś. p. Jakóbie hr. Wodzickim, a w tym porządku przedaży kamienicy tejże miejsce dającego. Licytacyą tę popiera Wincenty Szpor podług formy art. 72 ust. o opiekunach, na żądanie Felicyanny i Franciszka Wężyków.

Warunki licytacyi téj przez powołany wyrok zatwierdzone są następujące:

1) Chęć licytowania mający $1/_{10}$ część summy szacunkowej 42,000 złp. jako *vadium* złoży, (od czego sukcessorowie ś. p. Jakóba Wodzickiego wolni są) to jest summę 4,200 złp.

2) Nabywca zapłaci podatki zaległe, jakie wyrokiem klassyfikacyjnym przyznane zostaną.

3) Koszta licytacyi zapłacone będą niezwłocznie w skutek wyroku ustanawiającego ilość tychże, a to za kwitem sprzedaż w drodze działu popierającego.

4) Summa widerkaufowa zostaje przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia prowizyj po $\frac{5}{100}$ od daty nabycia.

5) *Vadium* równie jak i wypłaty stósownie do warunku 2, 3, 4 uskutecznić się mające, z ceny szacunkowéj potrącone będą.

6) Kwota do uzupełnienia połowy resztującego szacunku, po potrąceniu *vadium*, kosztów sądowych, nabywca w dni 30 po licytacyi do depozytu złoży, druga zaś połowa szacunku zostanie przy nabywcy aż do skutku działu z obowiązkiem płacenia procentu po $\frac{5}{100}$ od dnia licytacyi, od tego warunku Felicyanna i Franciszek Wężykowie w razie otrzymanego przez tychże przybicia, są wolni, jako większych części domu tego nabycia posiadający, i w takim razie cały resztujący od warunków 2, 3, 4 szacunek w ich ręku aż do skutków działu z procentem $\frac{5}{100}$ pozostanie się.

7) Nabywca skoro dopełni warunków 1, 2, i 3 uzyska dekret dziedzictwa.

8) Wciągu dni 8 po stanowczej licytacyi, gdyby się znalazł predendent ofiarujący $\frac{1}{4}$ część nad wylicytowany szacunek, takową winien będzie złożyć do depozytu sądowego.

Termina licytacyi takowéj są następujące:

1 dnia 27 września
2 dnia 27 października } 1837 r.
3 dnia 29 listopada

Na pierwszym jednakże terminie, przysądzenie stanowcze nastąpić może, gdy się pretendent ofiarujący cenę pierwszego wywołania zgłosi, a to stósownie do wyżéj powołanych warunków.

Wzywają się przeto wszyscy wierzyciele hypoteczni, aby produkcye swych praw na pierwszym terminie złożyli, jako też wszyscy chęć kupienia mający, aby opatrzeni w *vadium*, na licytacyą w domu władz rządowych pod L. 106 w Krakowie w sali audyencyonalnej Trybunału od godziny 10 z rana posiedzenie swe zwykle odbywającego, przybyli.

Kraków dnia 13 lipca 1837 r.

Janicki.

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZÉJ.

— *Petersburg* 21 *Czerwca* (1 *Lipca*). —

Wielka mistrzyni dworu cesarskiego hr. Alexandra Branicka, ubolewając nad losem

osób, które zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności podpadły uwięzieniu za długi, przesłała komitetowi, z woli Monarszéj ustanowionego Towarzystwa opieki więzień, dwakroć sto tysięcy rubli assygn., na ten cel iżby, za procenta od tego kapitału, w pewne, przez nią wskazane dni, corocznie pewna liczba dłużników była wykupowana z Petersburgskiego więzienia; aby zaś teraz już rospocząć przyprowadzenie do skutku tego dobroczynnego zamiaru, hr. Branicka wniosła w tym celu oddzielnie 8000 rubli.

Przed niejakim czasem donieśliśmy o wyjściu tu, w Petersburgu, dwóch tomów poezyj, dwóch braci Grzymałowskich; teraz wyszedł trzeci tom trzeciego brata i po jego wyjściu wszystkie trzy połączone zostały w jeden zbiór i przybrały tytuł ogólny: »Poezye trzech braci: Waleryana, Klemensa, Juliana Grzymałowskich, Białorusinów.« Ze wspólnem godłem z Reja.

»A ochoczej zasię młodzi
Pofolgować godzi

Każdy tom ma jeszcze oddzielny tytuł; jako to: Tom 1, Waleryana, stron. licz 163), Zabawki Poetyckie; tom 2, (Klemensa, str. liczb. 169), Próbki Poetyczne; tom 3, (Juljana, str. 138), Preludia Poetyczne. Wszystkie trzy tomy drukowane w Petersburgu, u Hazenbergera. Wydanie wcale schludne i poprawne.

— *Z Wiednia* 1 *Lipca.* —

Przybycie do tutejszéj stolicy tajnego radzcy baroną de Wessenberg, dało powód do rozlicznych pogłosek, które bez wątpienia, na żadną ufność niezasługują. Ostatnim razem miał sobie baron de Wessenberg powierzoną missyę w Londynie i Hadze, dotyczącą sprawy holendersko-belgickiej, a od trzech miesięcy bawił w dobrach swoich od wszelkich interessów publicznych zupełnie oddalony.

NN. Cesarz i Cesarzowa, a za niemi hr. Kollowrat, wyjechali do Ischl. W Salcburgu, gdzie mieszka infantka Beira z synami Don Carlosa, zabawią N. Państwo przez dni cztery.

— *Paryż* 3 *Lipca.* —

Skazani na galery zbrodniarze przewożeni odtąd będą na miejsce swojego przeznaczenia w sposób bardzo różny od dotychczasowego. Przed kilku dniami minister spraw wew. oglądał przeznaczone na ten koniec powozy. Te powozy są zupełnie zamknięte, i tak urządzone iż każdy zbrodniarz mieści się i przykuwa w osobnéj komórce, zupełnie odosobniony od innych; powietrze dochodzi go zgóry. Publiczne przykuwanie na dziedzińcu więzienia, także zostaje odtąd zniesione, a zbrodniarze, aż do czasu przybycia na galery, zupełnie będą przed ludzkiemi oczyma zakryci.

Dnia onegdajszego zebrani byli u xięcia Orleans wyżsi oficerowie w znacznéj liczbie, którym zapowiedział xiążę, iż zamiarem jest rządu przedsiewziąć nową wyprawę przy końcu miesiąca sierpnia do Konstantyny. Zdaje się, że xiążę Orleans i xiążę Nemours, będą towarzyszyć téj wojnie, i wrócą jeszcze na czas, ażeby przy końcu września dowodzić obrotami wojska zebranego w obozach pod St.-Omer i Luneville.

Muzeum historyczne w Wersalu, ma być do lipca dla publiczności otwarte. Teraz udaje się codziennie z Paryża tamże, jakie 10 do 15 tysięcy osób.

— *Dnia* 5 *Lipca.* —

Paganini znajduje się znowu od kilku dni w Paryżu.

Wczoraj odebrał rząd następującą depeszę telegraficzną z Perpignan 2 lipca: »Don Carlos posuwając dalej swój kontramarsz, przybył z Nawarczykami dnia 26 do Tarrega i szedł daléj ku Flix, dla przeprawienia się na tym punkcie przez Ebro, i połączenia z Kabrerą. Baron Meer wyruszył dnia 27 ze swoim wojskiem z Martorell i poszedł ku Igualada.«

Dziś zaś nadeszły tu dwie depesze telegraficzne téj osnowy: »*Bajonna* 3 *lipca o g*. 6½ *wieczorem*. Espartero uwiadomiony został dnia 26 w Lograno, przez barona Meer o poruszeniu D. Carlosa ku Tortozie, które uczynione było w zamiarze przeprawienia się za rzekę Ebro, i gdy jednocześnie dowiedział się, że bataliony karlistowskie z Nawarry i Alawy złączyły się pod Ordaną dla zagrożenia wyższéj części rzeki Ebro, co go napełniło obawą o los Kastylii; wyruszył przeto dnia 27 czerwca z 8 batalionami do Arceniga, gdzie ma się już znajdować 9 innych batalionów. Zostawia on 8 batalionów i korpus portugalczyków w Ribeirze. Oraa znajdował się dnia 25 w Alceniza; miał on wysłać jednę dywizyą do Belhite, a drugą do Moliny, które jeszcze osadzone są przez karlistów.«

»*Bajonna* 4 *lipca o g*. 9 *z rana. Podprefekt do ministra spraw wewnętrznych*. Odbieram wiadomość listowną z Saragossy, że Don Carlos przeprawił się dnia 28 pod Mora i Felix, przez rzekę Ebro. Jutro potwierdzę, albo odwołam tę wiadomość.» — (Porównaj tę wiadomość z depeszą telegraficzną pod dniem 5 z Bajonny, umieszczoną w gazecie czwartkowéj pod artykułem z Berlina). —

Z powodu powyższych depeszy papiery hiszpańskie spadły na dzisiejszéj giełdzie, z 24⅜ na 23⅜.

— *Dnia* 6 *Lipca*. —

Wczoraj wyjechał ztąd officer służbowy xięcia Orleans do Algieru z nadzwyczajnemi zleceniami. Mówią że posłannictwo to, tyczy przygotowań zamierzonej wyprawy do Konstantyny.

Dzisiejszy *Dziennik Rozpraw* tak donosi o przejściu karlistów za rzekę Ebro: » Nadeszła dziś w południe z Bajonny depesza telegraficzna z d. 5 potwierdza wiadomość o przeprawie karlistów w dniach 28 i 29 z. m. na rzecze Ebro. Inne 8 batalionów karlistowskich z Kastylii i Asturyi przeprawiły się także za tę rzekę na innym punkcie.«

Wypadek ten uważany jest w Paryżu za wszystkich dotąd za najważniejszy, w skutku czego papiery hiszpańskie spadły dziś znowu na 22⅛.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 15 *do dnia* 17 *Lipca*.

Pomernacka Michalina, Bystrzanowski Maxymilian, Labowski Łukasz, Kachelski Józef, Maciejowski Szymon, z Polski; — Sosnowski Felix, Stadelis Edward, z Galicyi; — Pailla August, Gutowski Ignacy, Hanowicz Piotr, Kahl Jan, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Eisfeld Jan, Pissek Jan Vizdez Joanna, do Polski. — Stadnicki Antoni hr., Dunikowski Jan, do Galicyi.

Doniesienia.

Zeszłéj soboty mięlzy 8mą a 1szą z południa, zgubiony został tu w mieście stary pugilares safianowy z pieniędzmi w papierach austryackich i polskich, jako téż z losami loteryjnemi i innemi notatkami. Znalazca raczy go oddać w handlu p. Stehlika, gdzie odbierze stósowną nagrodę.

Z Bióra Informacyjnego.

Są do wynajęcia różne mieszkania.— Potrzebny jest leśniczy któryby złożył kaucyi 400 złp.

Koczyk nowy wiedeński jest do sprzedania. — Potrzeba miejsca na pisarza przy gorzelni lub innem zatrudnieniu gospodarczém. Są potrzebne dobra wartości od 2 do 300,000 złp. tu w Okręgu lub na po granicach Austryi lub Król. Polskiego. — Jest do sprzedania kilkanaście korcy rzepaku w najlepszym gatunku, po bardzo umiarkowanéj cenie.

TEATR NIEMIECKI.

Na onegdajszém i wczorajszém przedstawieniu, »Opery« *Norma*« publiczność nadzwyczaj licznie zgromadzona ciągłemi i hucznemi oklaskami obsypywała artystów. Po skończonem widowisku, przy wołani zostali: JPanna Ruth i JJ PP Hoffmann i Burghauser.

Jutro nowa melo-drama z francuzkiego pod nazwą: ULICZNIK PARYZKI. Dzieło to do najinteressowniéjszych nowości teatrów paryzkiego, berlińskiego i wielu innych należy. — Najpiękniejsze cnoty, ukryte w sercu młodego na pozór swawolnika, uczynią Publiczności nader przyjemnym ten nowy rodzaj zmiany jednostajności widowisk. Zakończy tableau z żywych figur, pod napisem: *Wirginia*; wyjęte z płaskorzeźb sławnego Thorwalsena. Po skończonéj melodramie Panna Ruth: będzie miała zaszczyt odśpiewać z całą orkiestrą WIELKĄ ARYĘ WŁOSKĄ.